

przeгляд

KOLBUSZOWSKI



"...wolna prasa jest niezbędnym i najskuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią..."
Leszek Kolakowski

Nr 52 • czerwiec 1996 • cena 80 gr (8000 zł)

W numerze m.in.:

- ▷ Marian Krzaklewski w Kolbuszowej
- ▷ II kolbuszowski bieg
- ▷ sport
- ▷ serwis Rady Miasta i Gminy Kolbuszowa
- ▷ krzyżówka

Panorama Kolbuszowej



Zespół Szkół Zawodowych w Kolbuszowej, Fot. J. Skowroński

naszego narodu. Przytoczył także fakt, że 40 lat temu jubilat zdał maturę i powołany został do służby kapłańskiej. Po Mszy św. odbyły się z tej okazji przemówienia połączone z wygłoszonymi wierszami o tematyce patriotyczno-religijnej przez maluchów, dzieci, młodzież, starszych i działaczy OSP. Ci ostatni wystąpili w całej gali. Były przy tym wiązanki kwiatów i uściski wyrażające wdzięczność księdzu jubilatowi za działalność duszpasterską w parafii, za jej powołanie, zbudowanie kościoła oraz plebanii. Ostatnie słowo wygłosił ksiądz Stanisław Wójcik. Podziękował przybyłym księżom, parafianom i wszystkim obecnym za życzenia i ciepłe słowa. Stwierdził, że nie dokonaby tych rzeczy bez parafian i ludzi służących Kościołowi. W czasie Mszy pięknie śpiewał chór kościelny z Kolbuszowej i młodzieżowy zespół działający przy parafii w Weryni. Trzeba nadmienić, że ta uroczystość

c. d. na str. 3

JUBILEUSZ W PARAFII WERYNIA

Kto nie był, niech tego żałuje! 6 maja br. w kościele parafialnym w Weryni odbył się podwójny jubileusz, a mianowicie 20-letnie powstanie parafii i 35-letnie kapłaństwa księdza prałata-proboszcza i zarazem dziekana kolbuszowskiego STANISŁAWA WÓJCIKA.

Głównym punktem tych obchodów była Msza święta koncelebrowana przez kilkunastu księży-proboszczów z całego dekanatu. Poza tym uczestniczyli księża-ostatnio wikariusze w tej parafii, a to: ks. Stefan Michałski, proboszcz w Borkach k/Szczucina i ks. Michał Leśniara, proboszcz parafii w Jasionce k/Rzeszowa. Ostatnio utarł się w Weryni taki sąd, że każdy odchodzący wikariusz z tej parafii idzie na proboszcza. Wśród tujejszych księży byli m.in. ks. pra-

łat Jachowicz Marian-proboszcz kolbuszowski i ks. Szkaradek Kazimierz-proboszcz i kustosz z Cmolasu. W czasie uroczystości kościół cały był przepelniony wiernymi. Słowo wstępne wygłosił ks. Krzysztof Tomkiewicz-profesor katecheta i wikariusz z Weryni. W swej mowie przytoczył bardzo ciekawy przykład z działalności jednego z filozofów greckich, który szukał czegoś ze świecą. Zaciekawieni ludzie pytali się go, czego szuka. On im odpowiedział, że szuka prawdziwego człowieka. Tak oto określił swego przełożonego-księdza jubilatą. Homilię okolicznościową wygłosił ks. Tadeusz Kulig, proboszcz z Trzęsówki, a zarazem wicediekan. Podkreślił rolę kapłaństwa w życiu całego Kościoła Katolickiego i "bożą służbę duszpasterską" wśród parafian i



II KOLBUSZOWSKI BIEG O PUCHAR BURMISTRZA MIASTA I GMINY KOLBUSZOWA

Tradycyjnie, bo już drugi raz, w Święto 3-ciego Maja na Rynku kolbuszowskim w godzinach popołudniowych odbył się II Kolbuszowski Bieg o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Kolbuszowa. Trasa tegorocznego biegu była nieco dłuższa i wynosiła 1,2 km. Biegła ulicami: start na Rynku kolbuszowskim -strona północna- uliczką obok sklepu "Wiktor", Mickiewicza, Bytnara, Chopina, Sienkiewicza, Jana Pawła II i powrót ulicami Bytnara, Mickiewicza. Start koło sklepu "Market" był jednocześnie metą biegu. Zgłosiło się 62 uczestników do lat 15 (w tym 21 dziewcząt) i 6 uczestników powyżej 15 lat(w tym 2 kobiety). Pierwszy linię mety przekroczył Rafał Jachyra z Kolbuszowej. Na drugim miejscu uplasował się Jacek Cieśla z Kolbuszowej, a trzecim był Grzegorz Skóra z Kolbuszowej Górnej.

Wśród kobiet najlepszą okazała się Joan-

na Szypuła ze Świerczowa, a drugie miejsce zajęła Magdalena Tokarz z Kolbuszowej. W kategorii chłopców do lat 15 pierwsze miejsce zajął Piotr Serafin z Weryni, drugie Łukasz Godlewski z Weryni, trzecie Łukasz Przybyło z Kolbuszowej.

W kategorii dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Jolanta Micek z Kolbuszowej, drugie Anita Brzoza z Kolbuszowej, trzecie Magdalena Korzępa z Weryni.

Najmłodszym uczestnikiem biegu był Adam Bąk ze Stalowej Woli- lat 8, a najstarszym Jacek Cieśla- lat 30, z Kolbuszowej. Dziękujemy uczestnikom biegu, sponsorom oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania tej imprezy. Więcej szczegółów na ten temat w następnym numerze.

(red.)



Na mecie Joanna Szypuła (fot. S. Nagas)



Chwila startu uczestników biegu (fot. S. Nagas)



Rynek Kolbuszowski 3-go maja 1996r. (fot. S. Nagas)



Szczęśliwi zwycięzcy II Biegu odbierają nagrody z rąk Burmistrza MiG Kolbuszowa (fot. S. Nagas)

Spotkanie przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" Mariana Krzaklewskiego z Kolbuszowianami

11 maja br. w Domu Kultury w Kolbuszowej odbyło się spotkanie pana Mariana Krzaklewskiego z członkami i sympatykami "Solidarności" i mieszkańcami Kolbuszowej. Pan Marian urodził się i wychował w Kolbuszowej. Na tutejszym cmentarzu spoczywają doczesne szczątki jego ojca, lekarza Stanisława Krzaklewskiego. Spotkanie z Kolbuszowianami rozpoczęło od wspomnień z lat dzieciństwa. Później wspomnieli o swoim obecnym życiu przewodniczącego związku, życiu ciągłego podróżowania. Odpowiadał na pytania zebranych. Uznał za słuszny solidarnościowy program powszechnego uwłaszczenia obywateli, gdyż system poprzez Narodowy Fundusz Inwestycyjny prowadzi do powstania niewielkiej grupy oligarchii ludzi bogatych, która nie będzie liczyła się z zasadami demokracji. W odpowiedzi na pytanie: czy słuszne jest utożsamianie Krajowej Komisji "Solidarności" z osobą pana Wałęsy, byłego jej przewodniczącego i prezydenta, pan Marian stwierdził, że w świecie zachodnim, do którego chcemy należeć, znani są tylko dwaj Polacy, papież Jan Paweł II i Lech Wałęsa...

Przewodniczący stwierdził, że trzeba nam się jednoczyć, szukać tego, co nas łączy, a eliminować mało poważne, dzielące nas sprawy.

(-)



BOŻE CIAŁO

*Gdy pachniały od kwiatów ewangeliczne kazania
Czterem ołtarzom wethniętym w procesję jak w
obraz Mur cegły w piwonie purpurowe się ubrał
Rdzeń czereśni od korzenia żyje.
Wskazuje każdą szypułkę jagody,
Że Syn był Boży Słowo cichło i bladło aż jedno ranę
Położyło na lipowych organach.
I była radość ludzi.*

Jan Bolesław Ożóg

JUBILEUSZ W PARAFII WERYNIA

zbiegła się z imieninami Stanisława.

O Jubileacie

Ksiądz prałat Stanisław Wójcik, dziekan, urodzony 20 marca 1937 roku w Niedźwiadzie k/ Ropczyc, wyświęcony 29 czerwca 1961 roku, do parafii w Weryni przybył w 1976 roku, mianowany na proboszcza w 1978 roku. Parafia została powołana 27 maja 1978 r. Kościół parafialny pod wezwaniem św. Maksymiliana M. Kolbego zbudowany został w latach 1982-1985, odpust w dniu 14 sierpnia każdego roku.

Ks. Wójcik, nim przyszedł do Weryni, wcześniej pracował jako wikariusz m.in. w parafii w Kolbuszowej, gdzie dał się poznać jako dobry kapłan i serdeczny przyjaciel tutejszych mieszkańców. Oni myśląc o założeniu nowej parafii uczynili wszystko, aby biskup tarnowski, późniejszy arcybiskup Ablewicz wyraził zgodę i jemu właśnie powierzył

obowiązki proboszcza w Weryni. Ostatecznie dzięki uporowi mieszkańców decyzja ta została pozytywnie załatwiona. Ksiądz-jubilat jest w Weryni już 20 lat. Oczywiście początki działalności duszpasterskiej nie były łatwe. W wyremontowanym domu mieszkalnym utworzono kaplicę, mimo sprzeciwu władz politycznych i administracyjnych gminy i województwa. Pod naciskiem mieszkańców wsi władze musiały ustąpić. I tak zaczęła się ciekawa historia parafii weryńskiej. Dzisiaj parafianie mają już piękny kościół a w sąsiedztwie plebanie. Za tę działalność władze diecezji tarnowskiej wspólnie z księżmi proboszczami powierzyli mu obowiązki dziekana kolbuszowskiego, a dwa lata temu od papieża otrzymał tytuł honorowy- prałata. Dzisiaj wspomniana parafia z całym dekanatem kolbuszowskim należy do diecezji rzeszowskiej.

Trochę o przeszłości

Wież Werynia należy do większych obecnie miejscowości w gminie Kolbuszowa. Jej początki sięgają przełomu XIV i XV wieku. Tutaj zaczęto karczować Puszcę Sandomierską przez panów z Tarnowa (m.in. z polecenia Jaska z Tarnowa). W niektórych opracowaniach historycznych mamy informacje o istniejącym Kościele, być może Kaplicy a nawet o parafii w XV i XVI wieku. Potwierdzają to tylko źródła świeckie, zaś nie podają tego faktu źródła kościelne. Mówi się o Kościele zbudowanym z drzewa modrzewiowego. Być może jest to już legenda, ale dobrze, że o tym się mówi. Przez wieki (od XVI wieku) wieś ta przynależała do parafii rzochońskiej, a następnie kolbuszowskiej a właściciele byli jej kolaratorami czyli opiekunami. Wiele pracy w dziedzinie budownictwa sakralnego włożyli hrabiowie Tyszkiewiczze a szczególnie Zdzisław - żyjący w drugiej połowie XIX wieku. Zbudował m.in. Kaplicę cmentarną w Kolbuszowej,

Z żałobnej karty

30 kwietnia br. odbył się na kolbuszowskim cmentarzu pogrzeb pani **Eleonory Hrycyszyn**, żony Michała Hrycyszyna, pracownika Wydziału Dróg i Mostów Starostwa w Kolbuszowej oraz współtwórcy linii kolejowej Rzeszów- Kolbuszowa. Pani Eleonora urodziła się w 1907 roku we wsi Kaśna Dolna pod Tarnowem w rodzinie rolnika i pracownika kolejowego. Ukończyła seminarium nauczycielskie w 1928 roku i otrzymała posadę nauczycielki w Potapowiczach na Polesiu. Mąż Michał pochodził spod Lwowa. Od 1930 roku związała z nim swoje życie, pełniąc obowiązki żony, matki, gospodyni i wiernej towarzyszki tego działacza społecznego. W latach międzywojennych była członkinią istniejącego wówczas w Kolbuszowej Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet i Oddziału Strzelczyń.

W tym samym dniu odbył się też pogrzeb pani **Marii Lenczowskiej**. Urodziła się w 1911 r. we wsi Pilawa, w powiecie Stary Konstantynów na Ukrainie Kijowskiej, w rodzinie Konstantego Karpińskiego, zubożalego polskiego szlachcica, potomka słynnego poety z ostatnich lat I Rzeczypospolitej, twórcy pieśni "Kiedy ranne wstają zorze" i "Bóg się rodzi, moc truchleje". Uczęszczała do gimnazjum w Krzemieńcu. Wychowywała się w atmosferze kultu wielkich wychowanków tegoż gimnazjum: Juliusza Słowackiego, Tadeusza Czackiego i Franciszka Karpińskiego. W 1920 r. wyszła za mąż za Erazma Lenczowskiego. W 1939 r. państwo Lenczowscy przybyli do Kolbuszowej. Po wojnie pan Erazm pracował w kolbuszowskich szkołach jako nauczyciel języka rosyjskiego. Pani Maria przeżyła męża o 25 lat dłużej. Zmarła w wieku 85 lat i spoczęła obok niego.

(-)

Kaplicę rodzinną w Parku Weryńskim. Zresztą takich kapliczek małych zbudowano wiele wokół dworu w Weryni. Świadczyło to o dużej religijności tych dobrodziejów Kościoła. Wieś ma około 600 lat, zaś parafia zaledwie 20 lat.

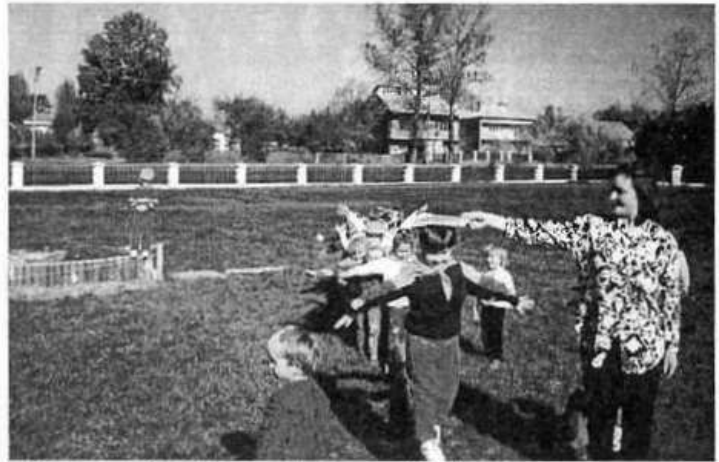
Marian Piórek

Co słyszeć w Przedszkolu w Kupnie?

Kupno i Poręby Kupieńskie to miejscowości położone blisko Kolbuszowej. Mieszka tu ok. 400 rodzin - co w sumie daje około 1800 mieszkańców. Są to w większości rolnicy indywidualni. Mała ich część pracuje w przemyśle w pobliskich miastach: Kolbuszowej, czy Rzeszowie a także duża grupa mieszkańców znajduje zatrudnienie w Zakładzie Ceramiki Budowlanej w Kupnie. Wielu ludzi na tym terenie jest bezrobotnych. Ludzie tych miejscowości mimo że w większości ubodzy, są bardzo ofiarni na cele społeczne. I tak trafną inicjatywą, jak się okazało, było założenie w Kupnie nowego Domu Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame i uruchomienie Przedszkola Parafialnego im. św. Jana Chrzciciela. Rozpoczęło ono działalność 15 września 1994 r. Jest to już drugi rok działalności tej instytucji w parafii. Wszyscy nabieramy doświadczenia w jego prowadzeniu. Dobrze układa się współpraca sióstr zakonnych i personelu świeckiego. Duże zrozumienie okazują mieszkańcy nie tylko przez zainteresowanie, ale także przez konkretną pomoc w różnego rodzaju pracach mających na celu unowocześnienie tej placówki, zorganizowania zaplecza w postaci placu zabaw dla dzieci i dodatkowych sal na występy z różnych okazji. W tym celu trwa adaptacja budynków gospodarczych parafii na Dom Kultury Chrześcijańskiej. Do przedszkola uczęszcza 60 dzieci w wieku od 3 do 5 lat. Czynne jest ono od godz. 7- mej do 16-tej. Dzieci w przedszkolu otrzymują 3 posiłki. Mamy nadzieję, że uda się nam na jesieni przyjąć wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym, w liczbie 85. Trwają prace, jak już wspominałem, nad wykończeniem dodatkowych sal. W prace powyższe włącza się cała parafia, składając ofiary pieniężne na ten cel i wykonując parafialne prace realizując zobowiązania dniówkowe. Rodzice, mimo początkowych oporów, obecnie przekonali się, jaką rolę w wychowaniu ich dzieci odgrywa Parafialne Przedszkole. Doceniają serce, które okazują ich dzieciom siostry zakonne i personel świecki. Takiej współpracy należałoby sobie życzyć w całej naszej kolbuszowskiej Gminie i w kolbuszowskim Dekanacie. Wszyscy pamiętamy długą uciążliwą zimę, każdy mógł ją odczuć na własnej skórze. Z trudem przeżywali ją nauczyciele i dzieci z Kupna. Zwłaszcza nielatwa ona była dla dzieci dojeżdżających do szkoły z Poręb Kupieńskich. Dzieci te w szkole były już o 7.10, a wracały do domów autobusem, który spod szkoły zabierał je o 13.45. Były i są takie dzieci, które

rano nie jadły śniadania w domu, z różnych przyczyn, a nie zawsze, gdy wróciły do domu, miały gorący obiad. Trudne są warunki nauczania w szkole w Kupnie, brak jest sal. Dzieci uczą się na zmiany. Nie wiele zmieniło się od czasu, gdy dziadkowie tych dzieci uczęszczali do tej szkoły. Może tylko to, że doprowadzona jest bieżąca woda na korytarz. Nowa szkoła przy obecnym tempie budowy, oddana będzie dopiero chyba w następnym stuleciu. Mając to wszystko na uwadze Przedszkole Parafialne w Kupnie wyszło z pomocą tym dzieciom. W kuchni przedszkola gotowana jest zupa dla dzieci szkolnych z Poręb Kupieńskich i dla dzieci z rodzin wielodzietnych, jak też będących w trudnych warunkach w Kupnie. Posiłki dla 60 dzieci szkolnych podawane są na plebanii w Kupnie. Chciałoby się podawać posiłki wszystkim dzieciom, ale teraz to jest niemożliwe. Dzieci na dużej przerwie przychodzą na plebanię i otrzymują gorącą zupę z chlebem. Może nie jest to wiele, ale dla tych dzieci to chyba coś znaczy. W wielu domach warunki są bardzo trudne. Wszystko, co jest podawane, dzieci zjadają z apetytem. Kiedy się to widzi, to człowiek nie żałuje trudu i pieniędzy dla takiej sprawy. Serce rośnie. I tu chciałem podziękować wszystkim, którzy swój grosz i jakkolwiek pomoc naszemu Przedszkolu Parafialnemu okazują. I tak dziękuję w imieniu swoim i dzieci:

1. Urzędowi Miasta i Gminy w Kolbuszowej za dotację do Przedszkola w wysokości 50% na ucznia.
2. Opiece Społecznej w Kolbuszowej za pomoc wielu rodzinom w zaopatrzeniu Przedszkola dla dziecka a także za pokrycie w części dożywiania dzieci szkolnych.
3. Przedsiębiorstwu Handlowo - Usługowemu "Orex" SC za pomoc żywnościową dla przygotowanie posiłków dla dzieci szkolnych.
4. Hurtowni Łożysk w Kolbuszowej za pomoc pieniężną dla Przedszkola.
5. Zakładowi Ceramiki Budowlanej w Kupnie za różne usługi dla Przedszkola.
6. Przedsiębiorstwu Przemysłu Betonów "Prefabet" w Głogowie Młp. za pomoc materiałową - piasek - na plac zabaw dla dzieci.
7. Rejonowemu Urzędowi Pracy w Kolbuszowej za skierowanie do pracy w przedszkolu pracowników i uczniów.
8. Przedsiębiorstwu Produkcyjno-



Dzieci w czasie zabawy na podwórku przedszkolnym

- Handlowemu "Wilk-Pol" za pomoc żywnościową.
9. Mieszkańcom Kupna i Poręb Kupieńskich za warzywa, przetwory i pomoc pieniężną na rzecz Przedszkola, a także za wszelką pomoc na rzecz wspólnego dobra.
 10. Dziękuję także wszystkim, którzy służyli informacją, szybkim załatwieniem sprawy, życzliwością i zrozumieniem. Jeśliby ktoś z czytających ten artykuł zamierzał wesprzeć Parafialne Przedszkole w Kupnie, które w 50 % utrzymuje się z dotacji Urzędu Miasta i Gminy, a drugie

50% to dary dobrych ludzi. Podaje konto naszego Przedszkola.

Bank Spółdzielczy, Kolbuszowa 969323-1762-271.

Pragnę jeszcze podać do wiadomości, że z datą 20.05.1996r. otrzymałem błogosławieństwo od Ojca Świętego Jana Pawła II dla naszego Przedszkola. Oto jego treść:

Ojciec Święty Jan Paweł II udziela całym sercem Apostolskiego Błogosławieństwa dla Dzieci i Personelu z Przedszkola Parafialnego im. Świętego Jana Chrzciciela w Kupnie uczęszczając Obfitości Łask Bożych.

Watykan, 20.05.1996r.
Ks. Kazimierz Osak

"Wdzięczny Bogu za dar Chrystusowego Kapłaństwa"

Pierwsze Prymicje w Kolbuszowej Górnej

16 maja 1996 r. o godz. 10- tej w Kościele Katedralnym w Rzeszowie z rąk J. E. Księdza Biskupa Kazimierza Górnego otrzymał święcenia kapłańskie diakon Artur Pytlak. 19 maja br. ksiądz Artur o godz. 11- tej w Kościele Parafialnym p.w. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kolbuszowej Górnej odprawił prymicyjną Mszę św.

Była to pierwsza prymicyjna Msza św. w nowo powstałej parafii. Tydzień później, w niedzielę 26 maja br. w czasie odpustowej sumy ksiądz prymicjant dokonał uroczystego poświęcenia obrazu patronki parafii, Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Obraz ten jest dziełem utalentowanego mieszkańca Kolbuszowej Górnej, pana Maksymiliana Starca.

(-)



Ks. Artur Pytlak w czasie prymicyjnej Mszy św.

15 Rocznicą Powstania NSZZ "Solidarność"

30 sierpnia 1980r. K. Barcikowski podpisał porozumienie z MKS w Szczecinie. 31 sierpnia M. Jagielski podpisał porozumienie z MKS w Gdańsku, a 3 września w Jastrzębiu. W podpisanych porozumieniach Komisja Rządowa zgodziła się częściowo na żądania MKS. Zgodzono się na utworzenie wolnych, niezależnych związków zawodowych, złagodzenie cenzury, Polskie Radio rozpoczęło transmisyję Mszy św. Strajki roku osiemdziesiątego złamały monopol partii kamunistycznej w Polsce. We wrześniu 1980r. I sekretarz PZPR Edward Gierek ustąpił miejsca S. Kani, a premiera Babiucha zastąpił Józef Pińkowski. Tymczasem w kraju dotychczasowe Komitety Strajkowe przekształcały się w Komitety Założycielskie Niezależ-

nego Samorządowego Związku Zawodowego "Solidarność". Główny ośrodek działalności ruchu znajdował się w Gdańsku, gdzie Lech Wałęsa utworzył naczelne biuro powstającego związku przy ul. Marchlewskiego. 17 września zjechali się do Gdańska przedstawiciele Komitetów Założycielskich NSZZ z całego kraju, gdzie powołano Ogólnopolski Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność". 24 września Komitet Założycielski NSZZ "Solidarność" złożył w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie wniosek w sprawie rejestracji Związku. Rejestracja oznaczała uznanie organizacji przez władze państwowe. Jesienią 1980r. do niezarejestrowanej jeszcze "Solidarności" wstąpiły miliony Polaków. Mimo podpisanych

porozumień w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu oraz pozwoleń na rejestrację NSZZ "Solidarność", dogmatyczny KC PZPR dalej nie chcieli się zgodzić na powstanie Związku do tekstu statutu złożonego w Sądzie w Warszawie. Komuniści domagali się dopisania stwierdzenia "o kierowniczej roli PZPR". Krajowa Komisja Porozumiewawcza z Lechem Wałęsą na czele protestowała przeciwko temu stwierdzeniu i groziła akcją strajkową. Władza jednak nie ustąpiła i "Solidarność" zaniechała dalszej walki z klauzulką "o kierowniczej roli PZPR". 10 listopada 1980r. NSZZ "Solidarność" została zarejestrowana w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie.

cdn

Halina Dudzińska

Jubilatka z Przyłęka

Ochotnicza Straż Pożarna w Przyłęku obchodziła w maju br. pięćdziesięciolecie swojego istnienia. Z tej okazji nadano jej sztandar. Pod okazałym Domem Strażaka zgromadzili się mieszkańcy Przyłęka i jednostki OSP z terenu gminy Niwiska. Na uroczystości byli obecni:

- Komendant Rejonowy Państwowej Straży Pożarnej w Ropczycach bryg. inż. Kazimierz Wójcicki,

- V-ce Prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP RP w Rzeszowie, inż. Mieczysław Drozd,

- Dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej kpt. mgr Józef Halat,

- Wójt Gminy Niwiska pan Piotr Skiba. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. połączoną z uroczystością nadania sztandaru na placu kaplicy. Jednym z trzech koncelebransów był ks. prałat Stanisław Wójcik - dziekan dekanatu kolbuszowskiego. W czasie Mszy św. ks. prałat Stanisław Wójcik poświęcił sztandar i wygłosił okolicznościową homilię. Po zakończeniu Mszy św. pododdziały straży pomaszzerowały na miejscowy stadion sportowy, gdzie nastąpiło uroczyste wręczenie sztandaru. Aktu wręczenia

dokonał Prezes inż. Mieczysław Drozd. Po czym udekorowano sztandar OSP Przyłek, "Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa". Zasłużonych działaczy ochotników udekorowano medalami "Za Zasługi dla Pożarnictwa" i odznaką "Wzorowy Strażak". Ruszyła defilada. Straż - jubilatka z nowym sztandarem, kilka pocztów sztandarowych, zaproszone jednostki OSP. Kolumna została nagrodzona hucznymi brawami przez zgromadzonych mieszkańców Przyłęka i okolicznych miejscowości. Uroczystość uświetniła Orkiestra Dęta Domu Kultury w Kolbuszowej i kapela Władysława Pogody.

(-)

W pierwszą rocznicę śmierci "Boryny"

W niedzielę 28 kwietnia br., w pierwszą rocznicę śmierci w kościele parafialnym o godz. 9-tej odbyło się nabożeństwo żałobne za duszą śp. Józefa Rządckiego-Kordyszewskiego, komendanta-kolbuszowskiego obwodu AK "KEFIR". Pan Józef Jadach odczytał życiorys kolbuszowskiego komendanta. Mszę św. odprawił w koncelebrze innych kapłanów ks. Ryszard Kiwak, kapelan Oddziału SZŻAK w Kolbuszowej. Nabożeństwo uświetniła obecność pocztu sztandarowego Oddziału SZŻAK, Cechu Rzemiosł Różnych w Kolbuszowej, oraz wystąpienie chóru parafialnego.

Józef Rządcki urodził się w 1906 r. w Rzędzianowicach koło Mielca w rodzinie chłopskiej. Z wykształcenia był nauczycielem. W 1942 roku awansowany do stopnia kapitana rezerwy WP. Zmarł 19 kwietnia 1995 r. w stopniu podpułkownika rezerwy Wojska Polskiego, w Ostrowi Mazowieckiej.

(red.)

Nowa książka harcerska

Na półkach księgarskich pojawił się pierwszy tom "Szarych Seregów na terenie południowo-wschodniej Polski". Dzieło autorstwa Janusza Kręzła składać się będzie z kilku tomów. Pierwszy tom zatytułowany jest: "Konspiracyjacja harcerki 1939-1945". Na uwagę zasługuje rozdział "Bohaterka i tragiczna akcja harcerki i harcerza z Kolbuszowej", przypominający potyczkę stoczoną na terenie naszego miasta w październiku 1943 roku przez Barbarę Kasechubę i Jana Zawiszę z Niemcami po nieudanym zamachu na Włodzimierza Halickiego. Znajdziemy również biografię największego kolbuszowskiego harcerza, Janka Bytnara "Rudego".

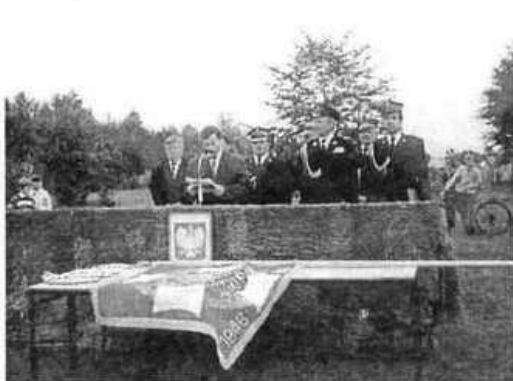
(-)

Podziękowanie

Rodzice z osiedla nr 3 z Kolbuszowej składają podziękowanie Hurtowni Łożysk, panu M. Gdowikowi, Urzędowi Miasta i Gminy w Kolbuszowej oraz firmie "Wilk-Pol" za ufundowanie upominków, nagród i za zorganizowanie Dnia Dziecka. Dziękujemy również panu Zenonowi Żywcowi za prowadzenie imprezy.



Podczas uroczystej Mszy św.



Honorowi Goście.

Puchar Ziemi Kolbuszowskiej Fundacja Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej organizuje rozgrywki piłki nożnej o "Puchar Ziemi Kolbuszowskiej".

W turnieju startować mogą drużyny zgłoszone do rozgrywek na szczeblu Rzeszowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, jak również drużyny osiedlowe, zakładowe i inne z terenu gminy Kolbuszowa, Cmolasy, Niwiska, Raniżów i Stary Dzikowiec. Turniej rozegrany będzie systemem pucharowym pod koniec czerwca i lipca. Zebranie organizacyjne odbędzie się 20 czerwca o godz. 15.30 w kawiarni hotelu sportowego na kolbuszowskim stadionie. tel.271-131.

Polacy w życiu Francji

Wiele jest ośrodków polonijnych w różnych krajach a wśród nich duża grupa etniczna we Francji. Oblicza się, że (liczby w 1980r.) około 1,5 mln Polaków przybyło tam w ostatnich dziesięcioleciach. Prócz emigrantów politycznych po Powstaniu Listopadowym podążali do Francji robotnicy polscy, za chlebem, podobnie jak i do innych krajów. Większość z nich osiedliła się w miejscowościach głównie przemysłu górniczego: w departamentach Nord i Pus de Calais, w Alzacji i Lotaryngii, w masywie centralnym i regionie paryskim. Polscy emigranci odznaczali się dużą aktywnością zawodową i społeczną. Uchodźcy nasi znajdowali w tym kraju zarobek. Emigranci przybywający do czasów II wojny światowej byli na ogół niewykwalifikowanymi pracownikami. Inaczej przedstawia się natomiast skład socjalny górniczej niegdyś Polonii. Są już wykwalifikowanymi pracownikami przemysłu, posiadający dyplomy szkół wyższych, górnicy i rzemieślnicy. Zmalał odsetek pracowników fizycznych i górników pośród wnuków emigrantów. Na uwagę zasługuje to, że jest duże zainteresowanie w srodowiskach polonijnych nauką i karierą zawodową. A co ciekawe, że 50% pracowników Uniwersytetu w Lille stanowią Francuzi polskiego pochodzenia, a w rejestrze prac doktorskich obronionych we Francji w 1972r. znaleźć można około 200 rdzennych nazwisk polskich. Wielu Polaków odgrywa dużą rolę na polu nauki, kultury, gospodarki, techniki, życia społeczno-politycznego. Dla przykładu posłużmy się nazwiskami: E. Pomian-Pożerski to pierwszy w świecie specjalista w dziedzinie higieny produktów żywnościowych, K. Sztaber to znany elektrokardiolog i chirurg ginekolog, T. Starum jest ceniony specjalista z dziedziny antybiotyków a zarazem dyr. laboratorium w Centre National des Recherches Agronomiques Internationales de 1. Uniwersytecie de Paris, znany specjalista prawa administracyjnego, W. Godlewski-wykładowca języka i literatury polskiej na Uniwersytecie w Lille, wreszcie Z. Markiewicz, kierownik Katedry Literatury Polskiej przy Sorbonie. W dziedzinie sportu znane są nazwiska: M. Jazy (Zajęca) olimpijczyka, odznaczonego Krzyżem Oficerskim Narodowego Orderu Zasługi, R. Kopaczewskiego (Kopy) piłkarza, który 45 razy występował w barwach narodowych Francji odznaczony Legią Honorową, R. Walkowiaka znanego kolarza

czy Jana Stablińskiego, mistrza świata w lekkiej atletyce. W życiu politycznym odegrali istotną rolę tacy ludzie jak, sekretarz stanu w rządzie Valerego Giscarda d. Estaina, M. d. Ornano minister Przemysłu i Badań Nuklearnych, Paul Palewski przewodniczący polsko-francuskiej grupy parlamentarzystów. Już w XVIII wieku wiele zalet i cnót polskich wniosła do Francji i na sposób rządów Wersalu córka króla polskiego Stanisława Leszczyńskiego, Maria żona Ludwika XV zasiadającego na tronie Francji przez 42 lata. Pod sztandarami Napoleona walczyli wybitni Polacy jak: książę Józef Poniatowski, generał Ludwik Pec, płk. Kozietulski, Jan Henryk Dąbrowski, Józef Sulkowski-adiutant Napoleona. W wojnach napoleońskich brało udział 200 tys. Polaków. W nauce w XIX wieku byli słynnymi inżynierowie: K. Chobrzyński, A. Martynowski, T. Żebrowski, S. Janicki-współbudowniczy Kanału Sueskiego. Wybitni specjaliści z zakresu elektroniki to: B. Abdank-Abdakonowicz, St. Drzewicki był pierwszym w świecie konstruktorem jednoosobowej łodzi podwodnej. Wśród lekarzy: A. Raciborski-twórca metody osłuchiwania chorego, K. Gałęzowski-słynny okulista, J. Babiński znany neurolog, J. Danysz-kierownik oddziału Mikrobiologii w Instytucie Pasteura, T. Chudziński- znany anatom, E. Mińkowski-twórca kierunku farmakologicznego w psychiatrii. Zaliczani do uczonych światowej sławy są: E. J. Habich, A. Prazmowski, J. M. Hoene-Wroński, M. Kleczkowski, J. Joteyko. M. Curie-Skłodowska. Wpływ na kulturę francuską wywarła twórczość i działalność dwóch wybitnych Polaków przebywających na emigracji: F. Chopina i A. Mickiewicza. Przywódca Wielkiej Emigracji A. Czarotowski - aktywny działacz oświatowy, naukowy dobroczyńca we Francji. Inicjował, finansował i kierował rozwojem różnych Instytucji dla Panien i takich polskich placówek jak: Towarzystwo Historyczno-Literackie, Szkoła Bati-gnolska, Biblioteka Polska. Współzałożycielem i współpracownikiem naukowym pierwszego czasopisma ekonomicznego "Jurnal des ekonomistes" był L. Wesołowski. Ojcem współczesnej poezji w początku XX wieku był W. Kostrowicki. Wśród malarzy i rzeźbiarzy zasłynęli m.in.: S. D. Mirgs, A. Piliński i J. Pankiewicz.

Józef Sudol

Z dziejów kolbuszowskiego

Nilu

Mała rzeka płynąca przez nasze miasto i przyległą wieś Kolbuszową Dolną nosi nazwę Nil, nazwę wielkiej i słynnej w historii rzeki egipskiej, nad którą zrodziły się początki wielkiej cywilizacji i kultury. Kolbuszowski Nil bierze swój początek w odległości kilkunastu kilometrów na południe od Kolbuszowej, na pograniczu wsi Leszcze i Huta Przedborska, z połączenia dwóch anemicznych strumyków i na wojskowych mapach nosi nazwę Przyrwa. Na od-

nazwę rzeki "Nil". Jeden z młynów, plebański, znajdował się obok dzisiejszej plebanii, po którym zostały ślady w postaci obniżenia terenu od wschodniej strony. Młyn dworski znajdował się w miejscu o nazwie Lipnik, gdzie dzisiaj znajduje się posesja państwa Jadachów. Napędzała go woda płynąca od Morza Czerwonego w kierunku Nilu. Do połowy obecnego stulecia część Nilu od strony Kolbuszowej Górnej była przecięta dwiema ławami/grube,



Fot. J. Skowroński

cinku kolbuszowskim jest ona Nilem, przybierającym dwa skąpe dopływy: Kolbuszówkę lub Górniankę z Kolbuszowej Górnej i Świerczówkę od Świerczowa, a pod dawnym folwarkiem na Dubasie odzyskuje nazwę Przyrwy. Przyrwa płynie do Łęgu, Łęg wpada do Sanu, a San do Wisły. Nie wiadomo kto i kiedy nazwał Nilem kolbuszowski odcinek Przyrwy. Nazwa Nil występuje już na mapach pochodzących z połowy XVIII wieku. Tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie głosi, że nazwę tę nadał książę Karol Paweł Sanguszko w XVIII w., zaś Morzem Czerwonym nazwał jeden ze stawów, na terenie którego znajdują się dzisiaj zabudowania szkoły nr 1, a liczne nadbrzeżne piaski-piaże, nazwał Saharą. Zaś inna wersja mówi, że nazwa "NIL" powstała w czasie niewoli austriackiej i pochodzi od niemieckiego słowa "Mühl"/czyt. mil/, gdyż nad rzeką znajdowały się dwa młyny. Z biegiem czasu w mowie potocznej "M" uległo zniekształceniu na "N" i mamy stąd

ciosane pnie drzew, łączące oba brzegi. Ławy te służyły mieszkańcom Kolbuszowej, Kolbuszowej Górnej jak i pracownikom folwarku, skracając drogę z folwarku Podsobnego, gdzie obecnie znajduje się Spółdzielnia Ogrodnicza, do majątku zwanego Psiarka/nazwa pochodziła od hodowli psów dworskich używanych do polowania/. Został on później wydzierzawiony rodzinie Kłodniczych/stąd późniejsza nazwa- Kłodniczówka/. Kolejna, związana z Nilem tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie mówi, że pan Zygmunt Nowakowski, literat z Krakowa, przyjaciel pani Celiny Otawskiej, właścicielki folwarku w Trzęsówce przywiózł do kolbuszowskiego Nilu prawdziwego krokodyla z Egiptu.

Przed II wojną światową licznie mieszkającym tu Żydom kolbuszowski Nil zastępował rzekę Jordan. Kolbuszowscy Żydzi przed Sądym Dniem nad Nilem odbywali rachunek sumienia.

c.d.n

Halina Dudzińska

SERWIS INFORMACYJNY RADY MIEJSKIEJ w Kolbuszowej



KOMUNIKAT

W dniach 13- 25 czerwca br. odbędzie się powszechny spis rolny na terytorium całego państwa. Powołani rachmistrzowie do przeprowadzenia spisu są zobowiązani do przestrzegania tajemnicy statystycznej. Czynności spisowe powinny być dokonywane w godzinach: 8⁰⁰. 20⁰⁰, (chyba że uzgodniono z rolnikiem respondentem inaczej). Obchód przedspisowy przeprowadzony zostanie w dniach od 7 do 11 czerwca 1996 r. Rachmistrz spisowy po przybyciu do każdego gospodarstwa zobowiązany jest do:

- przedstawienia się,
 - okazania legitymacji rachmistrza spisowego,
 - wyjaśnienia użytkownikowi gospodarstwa, w razie jego nieobecności dorosłemu członkowi rodziny- celu i zakresu spisu, podkreślając konieczność podawania rzetelnych, zgodnych ze stanem faktycznym danych.
- Spis obejmuje 7 działów, tj.:
- użytkowanie gruntów w gospodarstwie,
 - powierzchnia zasiewów,
 - zwierzęta gospodarskie,
 - budynki i budowle, infrastruktura i wyposażenie techniczne,
 - ludność zamieszkała w gospodarstwie domowym z użytkownikiem gospodarstwa rolnego,
 - wybrane wydatki w gospodarstwie (poniesione i przewidywane),
 - działalność gospodarczą prowadzone przez użytkownika indywidualnego gospodarstwa rolnego oraz osoby dorosłe pozostające we wspólnym z użytkownikiem domowym. Zebrane informacje, które będą gromadzone w spisie, są poufne i podlegają szczególnej ochronie. Dane uzyskane od rolnika mogą być wykorzystane wyłącznie do opracowań, zestawień i analiz statystycznych, oraz do tworzenia przez organy statystyki państwowej. Udostępnianie lub wykorzystywanie uzyskanych danych w spisie dla innych niż podane celów jest zabronione.

Przetarg

Zarząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej ogłasza publiczny ustny przetarg na sprzedaż następujących nieruchomości własności Miasta i Gminy Kolbuszowa:

1. działki budowlanej położonej w Kolbuszowej przy ul. Kasztanowej, oznaczonej nr ew. 2087 o pow. 518 m², objętej KW 15.195, przeznaczone do zabudowy wolnostojącej, z ceną wywoławczą 3.850 zł. Bliższych informacji można zasięgnąć w UM i G w pokoju nr 15. Do przetargu mogą stanąć osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium, najpóźniej w dniu przetargu w wysokości 20% ceny wywoławczej, na pół godziny przed przetargiem. Osoba, która przetargu nie wygra, otrzymuje zwrot wadium. Osoba, która przetarg wygra, a nie stawi się do zawarcia umowy notarialnej, traci wadium. Nabywca ponosi koszt zawarcia umowy notarialnej. Zawarcie umowy notarialnej winno nastąpić w terminie miesiąca od dnia przetargu. Zastrzegą się prawo do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta i Gminy w dniu 26 czerwca 1996 roku o godz. 10- tej w sali nr 1.

Przetarg

Zarząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości własności Miasta i Gminy Kolbuszowa. Przedmiotem przetargu jest nieruchomość położona w Kolbuszowej przy ul. Obr. Pokoju 18, w centralnej strefie miasta w odległości ok. 150 m od Rynku w kierunku zachodnim, oznaczona nr ew. działki 852 o pow. 843 m² zabudowana: 1. budynkiem administracyjno- biurowym, murowanym, piętrowym, w rzucie poziomym w kształcie litery L, o pow. zabudowy 170,15 m², pow. całkowitej 340,3 m², w tym pow. użytkowej 248,7 m², kubaturze 1372 m³, zgodnie z wykonaną inwentaryzacją obiektu i prognozowaną funkcją działalności gospodarczej o charakterze handlowo- usługowej, wyposażonym w instalacje: elektryczną, wod- kan, gazową i telefoniczną.

2. budynkiem garażowym, murowanym z częścią gospodarczą, o pow. zabudowy 66,1 m², pow. użytkowej 55,2 m² i kubaturze 192 m³ Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Kolbuszowa przedmiotowa nieruchomość położona jest w obszarze centrum usługowego, w którym istnieje i projektuje się w perspektywie zabudowę usługową z dopuszczalnością zabudowy mieszkaniowej w wyższych kondygnacjach. Cena wywoławcza nieruchomości/ w tym i gruntu/ wynosi 250 000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 25 czerwca 1996 r. o godzinie 9- tej w sali nr 1, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej, ul. Obr. Pokoju 21. Warunkiem przystąpienia do przetargu przez osoby fizyczne i prawne jest wpłacenie wadium w wysokości 4000 zł najpóźniej na 1 godzinę przed przetargiem w kasie Urzędu Miasta i Gminy, bądź na konto bankowe Urzędu Nr 336819- 1081- 133 w BDK o/Kolbuszowa. Wadium może być wniesione w gotówce i poręczonych wekslach. Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu, z wyjątkiem wadium wpłaconego przez uczestnika, który przetarg wygrał, zaliczonego na poczet ceny nabycia. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy. Zastrzegą się prawo odstąpienia od przetargu i jego unieważnienia bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji o przetargu i jego przedmiocie można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Kolbuszowej w pokojach 15 i 16, codziennie w godzinach: 7³⁰- 15⁰⁰ lub pod nr telefonu 271- 333. Nabywca ponosi koszt zawarcia umowy notarialnej. Zawarcie umowy notarialnej winno nastąpić w terminie miesiąca od dnia przetargu.

Zarząd Miasta i Gminy

Przetarg

Zarząd miasta i Gminy w Kolbuszowej ogłasza ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości własności miasta i Gminy Kolbuszowa. Przedmiotem przetargu są niezabudowane nieruchomości położone w Widelce:

1. działki nr ew. 4043/5 o obszarze 3.78 ha objęta KW nr 21.060 przeznaczona do zabudowy przemysłowo- składowo- magazynowej, z ceną wywoławczą gruntu 90.000 zł, wadium w wysokości 4 500 zł

2. działka nr ew. 4042 o obszarze 0,47 ha, objęta KW nr 21.060 o przeznaczeniu, jak wyżej, z ceną wywoławczą gruntu 12 000 zł, wadium w wysokości 1 200 zł.

3. działka nr ew. 4045/2 o obszarze 0,21 ha, objęta KW nr 21.060, o przeznaczeniu, jak wyżej, z ceną wywoławczą gruntu 5.000 zł, wadium w wysokości 500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 czerwca 1996 r. o godzinie 9- tej, w sali nr 1, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Kolbuszowej, ul. Obr. Pokoju 21.

Warunkiem przystąpienia do przetargu przez osoby fizyczne i prawne jest wpłacenie wadium najpóźniej na 1 godzinę przed przetargiem w kasie Urzędu Miasta i Gminy, bądź na konto bankowe Urzędu Nr 336819- 1081- 133 w BDK o/Kolbuszowa.

Wadium może być wniesione w gotówce i poręczonych wekslach. Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu, z wyjątkiem wadium wpłaconego przez uczestnika, który przetarg wygrał, zaliczonego na poczet ceny nabycia. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy. Zastrzegą się prawo odstąpienia od przetargu i jego unieważnienia bez podania przyczyn.

Szczegółowych informacji o przetargu i jego przedmiocie można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Kolbuszowej w pokojach 15 i 16, codziennie w godzinach: 7³⁰- 15⁰⁰ lub pod numerem telefonu 271- 333.

Nabywca ponosi koszt zawarcia umowy notarialnej. Zawarcie umowy notarialnej winno nastąpić w terminie miesiąca od dnia przetargu.

APEL

Pan Adam Musiał zwraca się do mieszkańców Miasta i Gminy Kolbuszowa o pomoc w uzyskaniu adresów osób, które podczas II wojny światowej udzieliły schronienia prześladowanym Żydom. Intencją pana Musiała jest opublikowanie opracowania, które może być pomocne w przeciwdziałaniu podnoszonym ustawicznie na Zachodzie fałszywym zarzutom o współdziałanie Polaków z okupantem hitlerowskim w zagładzie Żydów. Dla zainteresowanych, za zgodą P. Musiała podajemy adres kontaktowy:

ADAM MUSIAŁ
ul. Warszawska 33 kl A, m.13
44- 100 Gliwice woj. katowickie

Goście z Francji przyjadą w 1997 roku

Komisja Współpracy z Zagranicą Rady Miejskiej w Kolbuszowej, informuje, że grupa francuska z Piërmel przelożyła swój przyjazd do Kolbuszowej na następny rok, tj. 1997.

Serwis przygotowali
pracownicyUMiG Kolbuszowa

SPORT

Sprawni jak żołnierze

W dniu 9 maja na stadionie OS i R w Kolbuszowej rozegrana została XIX edycja zawodów wojewódzkich "Sprawni jak żołnierze". Zawody te rozgrywane są w kategorii szkół średnich. W tegorocznej edycji triumfowały drużyny LO Kolbuszowa wśród dziewcząt i ZSZ Kolbuszowa wśród chłopców.

Oto punktacja drużynowa zawodów

Dziewczęta

1. LO Kolbuszowa I -	226 pkt
2. LO Kolbuszowa II -	202 pkt
3. ZSR Wysoka -	152 pkt
4. ZSE Mielec -	149 pkt

Chłopcy

1. ZSZ Kolbuszowa	216 pkt
2. ZS Ropczyce	191 pkt
3. LO Kolbuszowa	184 pkt
4. ZSZ Sędziszów	146 pkt
5. TB Mielec	142 pkt
6. ZSR Werynia	139 pkt
7. ZSM Rzeszów	134 pkt
8. ZSN 2 Rzeszów	102 pkt
9. ZSR Wysoka	80 pkt

Klasyfikacja indywidualna:

Dziewczęta

1. Haptaś Marta-LO Kolbuszowa I	40 pkt
2. Maciąg Barbara-LO Kolb I	39 pkt
3. Kasica Edyta LO Kolb II	39 pkt
4. Kaps Brygida LO Kolb I	36 pkt
5. Sasiela Danuta LO Kolb I	35 pkt
6. Olesiak Katarzyna LO Kolb I	33 pkt

Chłopcy

1. Margański Mariusz - ZSZ Kolb.	- 30 pkt
2. Warzocha Stanisław LO Kolb.	- 27 pkt
3. Pieniek Waldemar LO Kolb.	- 27 pkt
4. Jachyra Rafał ZSZ Kolb.	- 26 pkt
5. Gniewek Roman ZSZ Kolb.	- 25 pkt
6. Skupień Rafał ZS Ropczyce	- 25 pkt

Zwycięskie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary ufundowane przez KO w Rzeszowie i ZSZ w Rzeszowie

Za najlepsze wyniki w strzelaniu puchary LOK w Rzeszowie otrzymały drużyny: dziewcząt z LO w Kolbuszowej - 44 pkt i chłopców z ZS w Ropczycach - 42 pkt. Triumfatorzy klasyfikacji indywidualnej otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy. Szkoły drużyn kolbuszowskich: LO Kolbuszowa dziewczęta; Sasiela Danuta, Haptaś Marta, Olesiak Katarzyna, Maciąg Barbara, Kaps Bygida; II zespół: Kasica Edyta, Wilk Anna, Kosiorowska Hanna, Sudoł Anna, Salomon Marta i Bocheńska Marta. LO Kolbuszowa chłopcy: Konrad Batory, Warzocha Stanisław, Waldemar Pieniek, Kumor Łukasz, Starzec Michał i Wójcicki Marcin. ZSZ Kolbuszowa: Margański Mariusz, Jachyra Rafał, Gniewek Roman, Kochanowicz Sławomir i Gazda Zenon. ZSR Werynia: Augustyn Jacek, Bańka Daniel, Sito Jacek, Sajdak Piotr i Pacyna Zbigniew. 18 maja 1996 r. w Trzcinicy koło Jasła odbyły się eliminacje strefowe zawodów "Sprawni jak żołnierze". Miały one na celu wyłonienie drużyn, które będą reprezentować strefę "Małopolska" w zawodach centralnych. Województwo rzeszowskie w tym roku reprezentowały drużyny dziewcząt z LO w Kolbuszowej i chłopców z ZSZ w Kolbuszowej.

Klasyfikacja drużynowa

Dziewczęta:

1. ZSR Trzcinica	211 pkt
2. LO Kolbuszowa	193 pkt
3. ZSE Nowy Sącz	153 pkt
4. XII LO Kraków	152 pkt
5. LO Lubaczów	151,5 pkt
6. ZSE- G Tarnów	148,5 pkt

Chłopcy:

1. ZSN- G Krosno	212 pkt
2. ZSZ Bobowa	189 pkt
3. ZSZ Kolbuszowa	169 pkt
4. ZSM- E Brzesko	166 pkt
5. ZSŁ Kraków	159 pkt
6. ZSZ Lubaczów	121 pkt

Klasyfikacja indywidualna dziewcząt:

1. Maciąg Barbara- 27 pkt- LO Kolbuszowa
2. Kasica Edyta- 26 pkt- LO Kolbuszowa
3. Filus Eliza- 25 pkt- ZSR Trzcinica

Miejsca pozostałych kolbuszowianek:

7. Sasiela Danuta- 22 pkt,
8. Haptaś Marta- 22 pkt,
12. Kaps Brygida- 21 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej chłopców zawodnicy ZSZ w Kolbuszowej zajęli następujące miejsca:

11. Jachyra Rafał,
13. Gniewek Roman,
18. Margański Mariusz,
21. Kochanowicz Sławomir,
24. Gazda Zenon.

Władysław Koźmic

Sport Szkolny

Piłka Nożna

30 kwietnia br. na stadionie Werynianki w Weryni rozegrany został finałowy turniej rejonu Kolbuszowa będący eliminacjami do Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej szkół podstawowych. Startowały reprezentacje SP-1 i SP-2 Kolbuszowa oraz SP Sokołów Małopolski. Turniej zakończył się niespodziewanym zwycięstwem kolbuszowskiej "Dwójki", która pokonała SP Sokołów 3:0 i swoich kolegów z "Jedyńki" 2:0. W trzecim meczu "Jedyńka" pokonała SP Sokołów 2:0 i musiała zadowolić się drugim miejscem.

Tabela końcowa Turnieju.

1 SP-2 Kolbuszowa	2	6	5-0
2 SP-1 Kolbuszowa	2	3	2-2
3 SP Sokołów Młp.	2	0	0-5

Awans do półfinałów wojewódzkich wywalczyła drużyna "Dwójki", które grała w składzie: Robert Skiba, Wojciech Chodorowski, Marian Muniak, Dominik Kłosiński, Piotr Arian, Wojciech Książek, Marcin Stróż, Tomasz Haptaś, Michał Gazda, Paweł Haptaś, Henryk Konefał, Paweł Piotrowski i Rafał Błat.

Na stadionie Kolbuszowianki rozegrany został 7 maja br. rejonowy turniej mini-piłki nożnej w ramach WIMS. Startowały klasy szóste i młodsze. Turniej zakończył się niespodziewanym zwycięstwem drużyny SP Przylęk, natomiast faworyzowana drużyna kolbuszowskiej "Jedyńki"

zajęła dopiero IV miejsce, oddając punkty wal-kowerem drużynie SP Lipnica w meczu o trzecie miejsce.

Wyniki:

Grupa I

SP Kamień-Prusina SP Sokołów Młp.	0:0
SP Kamień-Prusina - SP Lipnica	1:1
SP Lipnica - SP Sokołów Młp.	0:0

Tabela grupy I

1 SP Kamień-Prusina	2	2	1:1
2 SP Lipnica	2	2	1:1
3 SP Sokołów Młp	2	2	0:0

Grupa II

W tej grupie grano systemem pucharowym.	
SP-1 Kolbuszowa - SP Mazury	4:0
SP Przylęk - SP Ostrowy Tuszow.	2:0
SP Przylęk - SP-1 Kolbuszowa	0:0
rz. kar	3:2

Mecz o III miejsce:

SP Lipnica - SP-1 Kolbuszowa	3:0
------------------------------	-----

Mecz o I miejsce:

SP Przylęk - SP Kamień-Prusina	3:0
--------------------------------	-----

Awans do półfinału wojewódzkiego uzyskała drużyna SP Przylęk.

Michał Franczyk

Kluby sportowe

Kolbuszowszczyzna

LZS ZSR Werynia

Zespół Szkół Rolniczych w Weryni we wrześniu br. obchodzić będzie jubileusz 50-lecia swojej działalności. Oprócz zajęć dydaktycznych prowadzone były na szerszą skalę również działania na niwie sportowej i rekreacyjnej. Szkoła brała udział w licznych imprezach sportowych, sama również je organizowała. W początkowych latach istnienia szkoły lekcje wychowania fizycznego i zajęcia sportowo-rekreacyjne prowadzone były w pałacu w sali balowej. Obok pałacu urządzono boiska do gier sportowych. W tamtych pionierskich latach wychowania fizycznego uczyli: Stanisław Żywiec, Zofia Sanocka, Jan Basza i Maria Wiącek. W 1948r. reprezentacja szkoły wzięła udział w Biegach Narodowych, które rozegrane zostały w Kolbuszowej, a w 1950r. w pokazach gimnastyki artystycznej. W maju 1953 roku w Trzcinicy odbyła się I Wojewódzka Spartakiada Szkół Rolniczych. W grudniu 10 szkół Technikum Rolnicze w Weryni zajęło VII miejsce, Wystawiając zawodników w lekkiej atletyce, piłce siatkowej, gimnastyce, akrobatyce i strzelaniu. Udział szkoły w tej imprezie spowodował większe zainteresowanie sportem młodzieży i w roku szkolnym 1955/56 powstało szkolne koło LZS. Utworzono sekcję lekkiej atletyki i piłki siatkowej. W tym czasie lekcje w-f prowadzili Zenon Żywiec i Bolesław Wojtas. W 1958 roku sekcję lekkoatletyczną zgłoszono do Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Pierwszymi zawodnikami tej sekcji byli: Katarzyna Kosiorowska, Helena Micał, Krystyna Sondej, Jerzy Aleksandrow, Stanisław Dec, Emilia Cisło, Zofia Pikor, Marian Ukowski, Zofia Rapacz, Franciszek Mazur, Jan Oleksy, Józef Utkowski, Tadeusz Wlazło, Ryszard Parys, Krystyna Warchoł, Agnieszka Plaza i Elżbieta Chodorowska. Oprócz wspomnianej już lekkoatletyki uprawiano również z powodzeniem piłkę siatkową, piłkę ręczną, tenis stołowy, piłkę nożną, podnoszenie ciężarów, sporty obronne. W 1963 roku oddano do użytku nowy budynek szkolny wraz z salą gimnastyczną o wymiarach 9 x 18



Siatkarki LZS ZSZ Werynia z początków lat siedemdziesiątych.

m. Wybudowano też nowe boisko sportowe, którego klepiskową nawierzchnię pokryto w 1974 roku dywanikiem asfaltowym. W 1965 roku pracę w szkole rozpoczęła Maria Wietecha-Krogulec, przez krótki okres czasu pracowali także Jan Radosz i Edward Dudziński. Sportowcy szkolni spod znaku LZS zaczęli osiągać coraz lepsze wyniki, które nie sposób zamieścić w tym artykule ze względu na szczupłe ramy gazety, toteż ograniczyć się należy do tych spektakularnych, a za takie należy uznać sukcesy na Centralnych Igrzyskach Młodzieży Szkół Rolniczych, Leśnych i CRZZ oraz na Mistrzostwach Polski Młodzieży Szkół Rolniczych i Leśnych. Drużyna siatkarzy pod opieką Zenona Żywca zajęła V miejsce na I Igrzyskach Młodzieży Szkół Rolniczych i Leśnych i CRS, które odbyły się w Słupsku w 1965 roku. W drużynie grali: Konstanty Pałka, Krzysztof Żalot, Jerzy Wierzbicki, Henryk Krogulec, Czesław Pituch, Stanisław Chodorowski, Tadeusz Gwoździcki i Tadeusz Rzucidło. Również V miejsce na V Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkół Rolniczych i Leśnych, CRS w Siedlcach w 1973 roku zajęły siatkarki. Pod opieką Marii Krogulec grały: Ha-

lina Kuna, Matylda Wojtak, Anna Garbacka, Janina Dul, Alicja Dul, Alicja Hołubek, Krystyna Leszczyńska, Krystyna Rząsa, Danuta Śnieżek, Krystyna Jamróz, Krystyna Kołacz i Halina Błoniarz. W piłce ręcznej dziewcząt największym sukcesem było zajęcie III miejsca w półfinałach IX Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkół Rolniczych i CRS w Suwałkach w 1981 roku. W drużynie, którą opiekowała się niedawno zatrudniona Teresa Śnieżek, grały: Dorota Korzępa, Maria Kopeć, Wiesława Adamek, Maria Filip, Zenona Chmielowiec, Maria Burek, Danuta Dolecka, Janina Widz, Bożena Przydział, Zofia Siuzdak, Maria Niemiec i Janina Wójcik. Największym osiągnięciem piłkarzy ręcznych było III miejsce w eliminacjach międzywojewódzkich do II Igrzysk Młodzieży Szkół Rolniczych i CRS w 1967 roku w Tarnowskich Górach. W drużynie Zenona Żywca grali: Zbigniew Dygdoń, Jan Szot, Józef Olszowy, Antoni Bryk, Stanisław Chodorowski, Władysław Mazur, Adam Tokarz, Marian Gąsior i Soroczyński Zbigniew. Czołowymi lekkoatletkami były Maria Wilk i Krystyna Paterak, które pod opieką Marii Wietechy startowały w finale II

OIMSRiL oraz CRS w 1967 roku w Gdańsku-Oliwie. Swoje sukcesy święcili także ciężarowcy, których trenował Tadeusz Olszowy. W finałach VI OIMSRiL oraz CRS rozegranych w Białymstoku w 1975 roku startowali: Józef Stankiewicz, Andrzej Micek i Zbigniew Kielb. W XIV OIMSRiL oraz Spółdzielczych w Lublinie w 1991 r. VI miejsce zajął Robert Koniarz, Dariusz Bąk a XII Krzysztof Gul. Jednak największym sukcesem tej sekcji było zdobycie brązowego medalu przez Marka Posłusznego w 1987 r. na XII OIMSRiL oraz Spółdzielczych w Krakowie. Sekcja lekkoatletyczna brała także udział w Drużynowych Mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS i Młodzieży Szkół Rolniczych w biegach przełajowych rozegranych w 1986 r. w Sztumie. Drużyna w składzie: Bogusław Wilk, Grażyna Mokrzycka, Anna Raś, Marta Szczur i Grzegorz Czachor zajęła XIII miejsce. Największym sukcesem tenisa stołowego był start w eliminacjach międzywojewódzkich do XIV OIMSRiL oraz Spółdzielczych w Cieszynie w 1991 r. Doroty Świętek i Kazimierza Pazdro. Uczniowie ZSR w Weryni uprawiali także chód sportowy. W 1971 r. Stanisław Reguła startował w tej dyscyplinie sportu w II Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Katowicach, natomiast w 1972 r. w Gdańsku w Międzynarodowych Zawodach w Chodzie Sportowym zajął IV miejsce. W roku szkolnym 1987/88 szkolne koło LZS otrzymało wyróżnienie i nagrodę pieniężną za wzorową pracę i rozwój wychowania fizycznego, sportu i turystyki w szkole i środowisku, przyznane przez Radę Główną Zrzeszenia LZS i Zarząd Krajowy ZMW. Szkolne koło LZS współpracowało z MLZS Kolbuszowianka dając zawodnikom do sekcji piłki siatkowej dziewcząt, piłki ręcznej, lekkoatletycznej i podnoszenia ciężarów.

Michał Franczyk

LIGA SZÓSTEK PIŁKARSKICH

Amatorów gry w piłkę nożną na małych boiskach zaprasza Fundacja Kultury Fizycznej i Sportu, która w okresie wakacyjnym organizuje "Ligę Szóstek Piłkarskich", w której mogą startować wszyscy chętni - bez żadnych ograniczeń. Warunkiem jest tylko zgłoszenie się do Ligi i dobry stan zdrowia. Zebranie organizacyjne odbędzie się 20 czerwca o godz. 16.15 w kawiarni hotelu sportowego na stadionie. Tel. 271-131

Moje wspomnienia z tamtych lat cd.

Kończąc się wiosną 1944 r. przynosi nowe zwycięstwa, tak na froncie wschodnim, jak i na zachodnim. Po zdobyciu Monte Cassino, zdobyty zostaje Rzym. 6. 06 następuje lądowanie wojsk sprzymierzonych w Normandii. Zostaje otwarta droga do wyzwolenia państw zachodnich. Niemcy ostrzelują jeszcze Londyn i Anglię bombami rakietowymi, ale już nie są zdolni powstrzymać toczącej się nawały wojsk sprzymierzonych, które drugą ich armię. Wojska radzieckie wkraczają na ziemię polską. Zajmują Wilno, Pińsk, Grodno, Białystok, Stanisławów i Lwów, w II połowie lipca zajęty zostaje Przemyśl. Ludność na naszych terenach żyje w ciągłym napięciu. Co przyniosą następne dni? Docierają tylko skromne informacje, które pochodzą z nielegalnych wiadomości dostarczanych przez AK. Gazety w sklepie papierniczym Romana Koczonia znikają szybko, są rozchwytywane przez ludzi spragnionych wiadomości. Można się z nich coś dowiedzieć o sytuacji na froncie wschodnim. Policja przygląda się nieufnie, ale nie interweniuje. Nikt nie przewidział, jaką wolność niesie nam armia radziecka. Coraz jawniej

wzmaga się ruch AK. Mój sąsiad, były żołnierz września wtajemniczony w coraz większe przygotowania do przyszłej walki o wyzwolenie naszych okolic spod okupacji niemieckiej jest najbardziej poinformowanym człowiekiem w moim kręgu o panującej sytuacji. W końcu lipca zaczyna się coś dziać. W Świerczowie zostaje zabity Neissen, komendant obozu pracy. Junacy rozeszli się, przy okazji każdy zabrał ze sobą koce i ubranie. Tak zrobił i mój sąsiad, którego spotkałem, gdy pod pachą niósł węzełek z tymi przedmiotami. Powiedział: "To za moją pracę". W Cmolosie szybko firma Stickel została ewakuowana. W krótkim czasie po barakach i całym obiekcie zostały tylko kamienie na wybudowanej drodze, ale i te stopniowo znikaly. Szkoda, że zostało to wszystko zniszczone, bo można było w przyszłości wykorzystać ten obiekt na różne cele. Jedni druzgoc straszili, że jak Niemcy wrócą, to nie będzie wesoło. Nikt na to nie zwracał uwagi, każdy brał, co się tylko dało. Moja sąsiadka, która pracowała w kuchni, przydziwiała duży gar, w którym gotowała kawę dla robotników. Mijają gorączkowe ostatnie dni przed wyzwoleniem.

Wieczorami na wchodzie slychać dalekie odgłosy dział. Nocami widać luno pożarów. Przyglądam się im z radością - są to zwiastuny szybkiej wolności. Cieszę się mimo niepewności, co przyniosą następne dni. Będzie to już drugie spotkanie z działaniami wojennymi w moim życiu. Niech się dzieje co chce, byle tylko szybciej. 27 lipca, wieczorem z Nowej Dęby podąża do Kolbuszowej grupa żołnierzy na motocyklach i samochodach. Będzie bitwa, bo na pewno spotkają się z partyzantami, którzy kilka dni wcześniej opanowali Kolbuszową. Nie upłynęło wiele czasu i rzeczywistość następuje strzelanina. Odgłosy jej dochodzą do Dubasu. Są ofiary wśród żołnierzy AK. Jednym z nich jest Arseniusz Bryk, z którym pracowałem przy regulacji Nilu. W dalszym ciągu ginie cywilna ludność. W Nowej Wsi, po opuszczeniu gospodarstwa bauer powraca jeszcze, by zobaczyć co się dzieje w jego byłym gospodarstwie. Zastaje mieszkańców, którzy zabierają nagromadzone siano, zresztą z ich łak. Zostaje zastrzelony przez bauera gospodarz Tomasz Kiwak z mojej rodziny.

Stanisław Biesiadecki
cdn.

Historia mojej miejscowości

Widelka - cz. III

Jedno ze źródeł austriackich z 1832 r. wymienia Widelkę jako siedzibę dominium, którego właścicielem był Maksymilian baron Brunicki a urzędnikiem /justycjariuszem/ Karol Nitsch. Nazwisko tego właściciela źródła wymieniają jeszcze w 1854 r. T. Żychliński jak i K. Skowroński - obaj podają, że Władysław hrabia Rey poślubił córkę Maksymiliana Brunickiego i Joanny Matczyńskiej Marię w 1839 r. /być może że data ta może być niedokładna. Prawdą jest, że Brunicy nabyli dobra ranizowskie /także już dominium / od Karola Nitsche z którym układali dobrą współpracę. Wynika z tego, że przez kilka lat następnymi właścicielami ci a także ich zięć Władysław hrabia Rey wspólnie gospodarowali w dobrach ziemskich Widelki, Weryni z Kłapówką i Ranizowem z Zielonką aż do śmierci tegoż barona. Rejowie z Przecławia dobrze gospodarowali a nawet wprowadzali wiele nowości w działalności gospodarczej a mianowicie powiązali tradycyjne rolnictwo z hodowlą i ogrodnictwem. Zarazili tutejsze chałupnictwo sukiennictwem i tkactwem. Cała ta gospodarka była jednak powiązana z systemem gospodarki folwarczno - pańszczyznej. W latach 30-tych XIX wieku mieszkańcy Widelki wraz z okolicą biorą aktywny udział w konspiracjach galicyjskich mających doprowadzić do wolności narodowej i społecznej Polaków. Można tu przytoczyć piękne przykłady udziału w przygotowaniu powstania przeciwko Rosji płk. J. Zaliwskiego/dobra Weryni i Kolbuszowej/ czy wcześniej popieranie czynne powstania Listopadowego. Po upadku tegoż powstania przez tutejsze tereny przechodziły wojska gen. Ramorino i m.in. miały tu swoje "leże". Jedynym z wtających i świadczących na ich utrzymanie był wspomniany już Władysław hrabia Rey z Przecławia. Jego strój szlachecki z XVIII wieku - jak wspominają pamiętnikarze - w którym ich witał i gościł był m.in. przyczyną rozbudzenia patriotyzmu polskiego u tutejszego ziemiaństwa a szczególnie młodzieży i żołnierzy popowstaniowych. W drugiej połowie XVIII w. Austria tereny Widelki i Weryni włączyła do ustanowionego m.in. w pobliskim Rzeszowie cyrkułu a parafii Przewrotne do której należała ta opisywana wieś diecezji przemyskiej. Do tej pory okoliczne parafie należały do diecezji krakowskiej. Te zmiany administracyjne spowodowały, że Widelka jako jedyna wieś z Kłapówką do dziś przynależy do dekanatu głogowskiego a znajduje się na obszarze gminy Kolbuszowa. Z aktywnością dworu i mieszkańców Widelki podobnie było także w latach 40-tych tego wieku, szczególnie w okresie "przedwiośnia" i Wiosny Ludów. Dwór w Widelce stał się ogniskiem przygotowań do powstania w zapusty 1846 r. Stąd i z Kolbuszowej miało wyjść uderzenie na załogę miasta Rzeszowa. Dzięki działalności rewolucyjnych demokratów takiej miary jak: Edward Dembowski, Hieronim Kowalski czy najsłynniejszy na tym terenie Julian Maciej Goslar-

racja "rzeź galicyjska" miała tutaj łagodny przebieg. Tę opinię podziela wielu znanych i wybitnych historyków. Wszystkie te zarówno pozytywne jak i negatywne wydarzenia przyczyniły się do akcji odmowy odrabiania pańszczyzny tzw. Renitencji i ostatecznego jej zniesienia oraz uwłaszczenia chłopów. Wszelkie inne "pisanie" i przedstawianie w "ideologicznym" wymiarze jest typowym fałszowaniem historii. Z okresu działalności patriotycznej dworu Brunickich i Rejów z Widelki pochodzi pewna legenda o tym, że tutaj rozbrzmiała muzyka naszego Szopena a nawet, że ten geniusz gościł na podwojach tego Pałacu w drodze do Wiednia. Potwierdzeniem tego może być fakt, że tenże twórca muzyki jeden ze swoich utworów wydanych w Paryżu poświęcił m.in. pani Brunickiej. Ciekawą przygodę miał autor pamiętników Ksawery Prek, pisze m.in.: "Pałac państwa Brunickich mieści piękne, obszernie pokoje, przecież sala tańcząca dla zbytnej liczby gości okazała się za szczupłą, tak żeśmy formalnie ścieśnieni byli i cywilnych mało można widzieć było tańczących"...Bal ten trwał do rana. Zaczęto się dopiero rozjeżdżać, lecz popełnili gospodarze wielką niedorzeczność, gdy rano ani kawą, ani herbatą nie częstowano; z czczym żołdkiem trzeba było odjeżdżać".

Dla Galicji i naszych terenów przyszły czasy pozytywnych zmian. Wieś wybiera własne władze w ramach nowych od 1853 r. powiatów sądowych w Kolbuszowej/m. z Górną i Bukowcem/, w Głogowie/ dla Widelki z Kupnem i Kłapówką/. Budzi się świadomość obywatelska- zjazd chłopski w Staromieściu k/ Rzeszowa, czy głosowanie na posła włościańskiego księdza Ludwika Ruczkę z Kolbuszowej do Sejmu we Lwowie i Rady Państwa we Wiedniu.

cdn.

Prawidłwe rozwiązanie rebusów prześlįj na adres redakcji do końca czerwca. Rozlosujemy nagrodę książkową. Powodzenia!!!

1	2	3	4	5
2				
3				
4				
5				

Prawidłowe rozwiązanie przysłįj na adres redakcji do końca czerwca. Rozlosujemy nagrodę książkową.

Rozwiązanie kwadratów magicznych z nr. 51

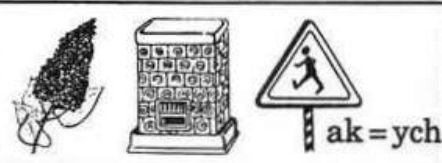
1. kolba, 2. owies, 3. lista, 4. beton, 5. asana, 6. astat, 7. szafa, 8. tawer, 9. afera, 10. taran. Nagrodę książkową wylosował pan **Władysław Wroński** z Kolbuszowej Dolnej.

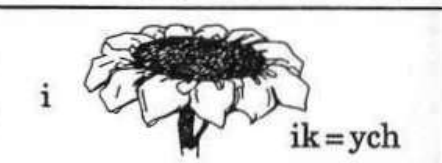
1. Malpiatka z Madagaskaru; 2. Futrzana narzuta 3. Urzędowe piśemne ponaglenie; 4. Marszałkowska w Warszawie 5. Maciej (1884-1940), polityk, działacz ruchu ludowego; 6. Gruba, nieprzemakalna włochata tkanina wełniana lub nazwa płaszczka z tej tkaniny; 7. Np. Rigoletto; 8. Zbudował labirynt na Kreecie; 9. Muza poezji miłosnej; 10. Lecą bomby.

6	7	8	9	10
7				
8				
9				
10				

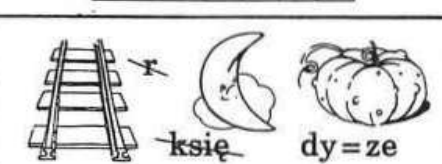
Rebusy dla dzieci

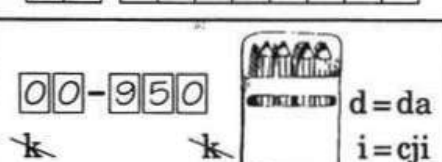
Wakacyjne życzenia











_____!

Magiczne kwadraty łączone

Twoja firma na planie Kolbuszowej

Szanowni Państwo

Planujemy wydanie w formie broszury "Planu Kolbuszowej", opatrzonego dodatkowym komentarzem. Przedsięwzięcie to nie jest obliczone na zysk finansowy, a jedynie na zwrot kosztów materiałów i robocizny. Uważamy, że wydawnictwo to powinno przynieść zysk naszemu miastu i gminie, gdyż plan będzie zawierał również informacje dotyczące jednostek gospodarczych działających w naszym regionie. Jednostki budżetowe (np. oświata, kultura, fundacje) będą mogły zamieścić swoje informacje bezpłatnie.

Aby pozyskać niezbędne fundusze, proponujemy państwu współdziałanie w naszym przedsięwzięciu, przez umieszczenie płatnej reklamy w opisywanym tu wydawnictwie.

Moduł podstawowy ogłoszenia będzie miał powierzchnię ok. 160 cm² (np. 8x20cm) i będzie zawierał tekst i grafikę wielobarwną. Można również zamówić 1/2, modułu lub jego wielokrotność.

Cena modułu podstawowego wynosi 300,- zł + VAT

(słownie: trzysta złotych)

Umieszczenie zdjęcia kolorowego w module będzie kosztowało dodatkowo 20,- zł + VAT.

Po umieszczeniu reklamy otrzymają państwo 100 egz. gratis.

Dodatkowe egzemplarze będzie można otrzymać odpłatnie. Dokładny koszt jednego egzemplarza będzie znany po ustaleniu ostatecznej wielkości nakładu, jednak nie przekroczy on kwoty 1,50 zł za sztukę.

Planowany minimalny nakład powyżej 3000 egz. Nakład ostateczny będzie ustalony po podliczeniu środków finansowych uzyskanych z reklam i zwiększony, aż do ich wyczerpania. Ponieważ plan będzie wydany z środków uzyskanych od Państwa, będzie zawierał odpowiednią anotację na ten temat.

Krótką charakterystyką wydawnictwa: Podręczny format - ok. 10x20cm (zmieści się w kieszeni marynarki); Papier kredowany; Kolorowa laminowana okładka; 10 stron informacji ogólnych + strony z reklamami; Wkładka z planami o wymiarach ok. 50x35cm; Wszystkie cechy użytkowe typowego planu

Plan będzie dostępny na stacjach benzynowych, w kioskach i księgarniach. Przewidywany termin wydania: lipiec 1996r. W miarę zainteresowania Państwa wydawnictwo będzie wznawiane i aktualizowane.

Termin przyjmowania zamówień na reklamę mija 27.06.1996r.

Można skontaktować się z nami w siedzibie spółki (Kolbuszowa, ul. Janka Bytnara 25, "Manhattan", obok Banku PKO BP), w godzinach 8.30-14.30, 16.00-18.00 lub telefonicznie 27-30-27

Zapraszamy do współpracy
"ABAKUS" s.c.

kolumna towarzyska



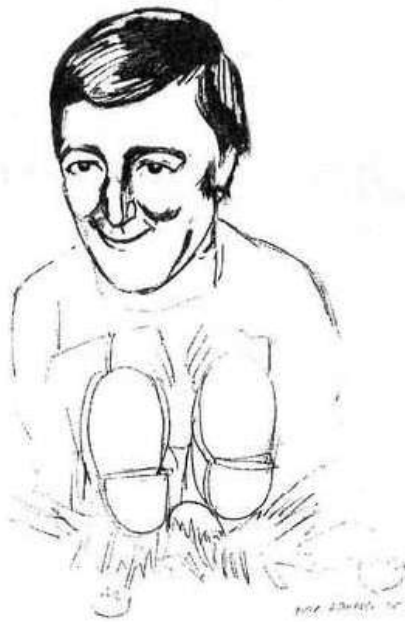
Pani mgr Celinie Garbackiej w podziękowanie za trud włożony w wychowanie syna Łukasza najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z pracy oraz szczęścia w życiu osobistym składa

matka Bożena Gancarczyk

Z okazji imienin Pani Danucie Stec dużo zdrowia, zadowolenia z dzieci i wnuków oraz szczęścia w życiu osobistym życzy

córnka Bożena Gancarczyk
z mężem i dziećmi

Kolbuszowianie w karykaturze



przypominamy...

- 3. 06. 1690 r. - Król Jan III Sobieski nadał Kolbuszowej przywilej cotygodniowych targów
- 6.06. 1964 r.- oddano do użytku odcinek linii kolejowej Rzeszów - Kolbuszowa.

TECHNO TERM

Tadeusz Pedenkowski & Wojciech Pik

K o l b u s z o w a
ul. Obrońców Pokoju 16
tel. / fax 27 34 55

Przedsiębiorstwo
Usługowo Handlowe
oferuje Państwu Usługi
w zakresie wykonawstwa:
· nowoczesnych instalacji
centralnego ogrzewania oraz
instalacji sanitarnych,
· instalacji i sieci gazowych
· coroczne przeglądy instalacji
gazowych dla zakładów pracy
i jednostek gosp.
uspołecznionych oraz co pięć
lat dla odbiorców prywatnych.
Gwarantujemy fachowość
wykonywanych usług!

Zakład
Wykańczania
Wnętrz
Mieszkalnych



DaMar

Janusz Markusiewicz
Kolbuszowa, Obrońców Pokoju 72a/1
Telefon 273-147, po 15⁰⁰

wykonuje swoje usługi w zakresie

- ✓ układanie płytek
- ✓ układanie parkietu i boazerii
- ✓ szpachlowanie i malowanie
na styl zachodni
- ✓ tapetowanie

Ogłoszenie

❖ ❖ ❖

Do sprzedania - pustak Max 220- 4 tys. szt. - pustak Pol 2 - 1 tys. szt. - drut średn. - 12 mm- 1100 kg - drut średn. - 6 mm - 100 kg

Cena do uzgodnienia.

Lechowska Bernarda, Domatków 77

❖ ❖ ❖

Sprzedam działkę 10- arową, wiadomość tel. 272- 002, po godz. 16.00

Bogaty asortyment kształtek i rur miedzianych, nowoczesne grzejniki c. o., pompy obiegowe, izolacje i kofy oraz armaturę do c. o. itp.

poleca Państwu sklep instalacyjny

TECHNO TERM

Tadeusz Pedenkowski & Wojciech Pik

Kolbuszowa,
ul. Obrońców Pokoju 16
tel./fax 27 34 55
udzielamy rabatów

BIURO USŁUG
TURYSTYCZNYCH

COLUMBUS

Pl. Wolności 50
Kolbuszowa
tel./fax 273 402

- przejazdy autokarowe
- wczasy
- wycieczki
- ksero
- bilety lotnicze



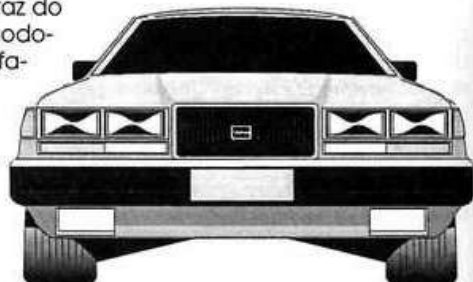
Zapraszamy w godz. 9.00-17.00
w soboty 9.00-13.00

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

"BRATEK"- MECHANIKA POJAZDOWA

MARIAN HARCHUT
KOLBUSZOWA GÓRNA 275

zaprasza do korzystania z naszych usług oraz do nowootwartego sklepu z częściami samochodowymi i oponami; sprzedaż opon w cenach fabrycznych z montażem;
czynne w godzinach od 8,00 do 17,00
w soboty: od 8,00 do 16,00
telefon: 273- 466



W pozostałych godzinach kontakt telefoniczny pod numerem: 271- 466.

*Szeroki asortyment
wyrobów ze złota*

- łańcuszki, medaliki,
kolczyki, pierścionki
proponuje sklep:

Joanny Gdowik

Kolbuszowa,
ul. 11- Listopada 9,
i Obrońców Pokoju 1

Zapraszamy



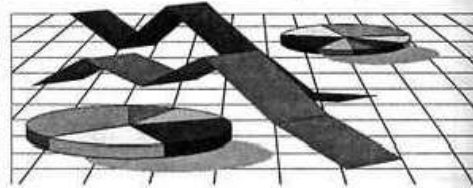
"BILANS" SC

oferuje swoje usługi w zakresie:

- prowadzenia ksiąg podatkowych
- prowadzenia ewidencji VAT
- rozliczeń podatkowych

Ryszard Haptaś, Kolbuszowa, 22 Lipca 13
tel. 272-100

Witold Stagraczyński, Kolbuszowa,
ul. 11 Listopada, tel. 272-862



Firma Produkcyjno-Handlowo-Usługowa

"DREWKOŁ"

Kolbuszowa, ul. Handlowa 5
tel. 273 778

Oferuje do sprzedaży:

- ◆ boazeria i podłogi panelowe
- ◆ płyty meblowe laminowane w różnych kolorach
- ◆ blaty kuchenne
- ◆ listwy ozdobne i wykończeniowe
- ◆ uchwyty meblowe, zawiasy i wkrety
- ◆ prowadnice do szuflad i drzwi przesuwaných

**Niskie ceny - upusty dla odbiorców hurtowych -
bezpłatny transport
montaż**

i fachowe doradztwo

**Czynne w godzinach od 8⁰⁰ do 16³⁰
sobota 8⁰⁰-13⁰⁰**

Zapraszamy

Przedsiębiorstwo Kolmit ASWH i "Danuśka"

Kolbuszowa, Mickiewicza 3 tel./fax 017-271-154

INFORMUJE że od dnia 01.02 .1996 r.

został otwarty punkt sprzedaży:

nabiału, wędlin, mięsa, drobiu i wyrobów ciastkarskich.

Godziny otwarcia: od 7⁰⁰ do 15⁰⁰ w soboty: od 7⁰⁰ do 11⁰⁰

Oferujemy : Nabiał : OSM Częstochowa , OSM Sanok

Firmy: "FROMAKO", "BAKOMA", "TOSKA", "TEMAR", "Danone - Wola"

- ponad 100 rodzajów i smaków jogurtów, serków w dużej gamie galanterii

Ponad 80 gatunków wędlin i wyrobów cukierniczych domowej produkcji.

DLA STAŁYCH ODBIORCÓW - RABATY !!!

Serdecznie zapraszamy !!!

"Co dobrego w Polsce , świecie - dajemy w Twoje ręce"

przegląd
KOLBUSZOWSKI

Wydawca: Forum Obywateli Ziemi Kolbuszowskiej, 36-100 Kolbuszowa, ul. J.Piłsudskiego 7, skr. poczt. 37, tel. 271-531, 271-456, 272-726, 272-447; Redaguje: Zespól. Redaktor naczelny - Adam JAROSZ; Łamanie i druk: "ABAKUS", Kolbuszowa, ul. Janka Bytnara 25, tel./fax (0-17) 27-30-27; Konto: BDK Lublin Oddział w Kolbuszowej, nr 336819-90489-132; Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. ISSN 1232-7646.